

Sygn. akt **IV Ka 1670/12**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lutego 2013 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie w IV Wydziale Karnym Odwoławczym
w składzie:

Przewodnicząca: SSO Elżbieta Zywar

Sędziowie: SO Agnieszka Bobrowska (spr.)

SO Grażyna Sitko

Protokolant: Aneta Maziarek

przy udziale Prokuratora Prok. Okr. Andrzeja Paździórko

po rozpoznaniu w dniu 18 lutego 2013 r.

sprawy **C. K.**

oskarżonego z art. 190 § 1 kk w zw. z art. 12 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie
VII Zamiejscowego Wydziału Karnego z siedzibą w Policach

z dnia 17 września 2012 r. sygn. VII K 378/11

I. zmienia wyrok w zaskarżonej części w ten sposób, że uznaje oskarżonego C. K. za winnego tego, że w dniu 15 września 2010 r. groził za pośrednictwem wiadomości tekstowej sms Z. S. (1) pozbawieniem życia, a groźba ta wzbudziła u pokrzywdzonego uzasadnioną obawę jej spełnienia tj. popełnienia czynu z art. 190 § 1 kk i za ten czyn na podstawie art. 190 § 1 kk wymierza mu karę grzywny w rozmiarze 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych po 10 (dziesięć) złotych każda,

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

III. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe
za postępowanie odwoławcze, w tym 50 (pięćdziesiąt) złotych opłaty za obie instancje.

Sygn. akt IV Ka 1670/12

UZASADNIENIE

C. K. został oskarżony o to, że:

I. w okresie od lipca 2010r. daty dokładnie nieustalonej do dnia 25 listopada 2011r. w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, groził w rozmowach telefonicznych i w drodze przesyłanych wiadomości tekstowych (sms) Z. S. (1) uszkodzeniem ciała i pozbawieniem życia, u którego groźby te wzbudziły uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, tj. o czyn z art. 190 § 1 kk w zw. z art. 12 kk;

II. w okresie od lipca 2010r. daty dokładnie nieustalonej do dnia 25 listopada 2011r. w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, groził w rozmowach telefonicznych i w drodze przesyłanych wiadomości tekstowych (sms) A. K. uszkodzeniem ciała i pozbawieniem życia, u którego groźby te wzbudziły uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, tj. o czyn z art. 190 § 1 kk w zw. z art. 12 kk.

Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie VII Zamiejscowy Wydział Karny z Siedzinią w Policach wyrokiem z dnia 17 września 2012r. w sprawie VII K 378/11 uznał oskarżonego C. K. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w punkcie I oskarżenia z art. 190 § 1 kk w zw. z art. 12 kk i za to przestępstwo, na podstawie art. 190 § 1 kk w zw. z art. 12 kk wymierzył oskarżonemu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Sąd Rejonowy uniewinnił oskarżonego C. K. od popełnienia czynu opisanego w punkcie II oskarżenia.

Na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres 4 lat próby.

Na podstawie art. 71 § 1 kk wymierzył oskarżonemu karę grzywny w wysokości 80 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na 10 zł.

Na podstawie art. 627 kpk i art. 2 ust. 1 pkt 2 i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych w zw. z art. 630 kpk zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w połowie, w tym opłatę w wysokości 200 zł. oraz orzekł, że w pozostałej części koszty procesu ponosi Skarb Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł oskarżony. Wyrok zaskarżył w części skazującej. Wyrokowi zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, który miał wpływ na jego treść, pominięcie przez Sąd Rejonowy faktów, to jest dowodu z zeznań świadka J. N. (1) świadczących pośrednio o jego niewinności.

Oskarżony wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie go od popełnienia przypisanego mu czynu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja oskarżonego jedynie częściowo okazała się zasadna i doprowadziła do zmiany zaskarżonego orzeczenia – na jego korzyść, choć nie w postulowanym przez skarżącego kierunku.

Na wstępie zauważyć należy, że Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził postępowanie i dysponował niezbędnym dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy materiałem dowodowym. Sąd meriti dokonał oceny dowodów odpowiadającej zasadom logicznego rozumowania, z wykorzystaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, zgodnej z regułami określonymi w przepisie art. 7 kpk oraz mając na uwadze po myśli art. 410 kpk całokształt zgromadzonego materiału dowodowego. Na tej zaś podstawie poczynił niewadliwe, klarowne ustalenia faktyczne, wskazał, które fakty uznał za udowodnione i na jakich dowodach oparł się w tej mierze, podał, dlaczego odmówił przypisania waloru wiarygodności dowodom przeciwnym. Stanowisko swoje Sąd Rejonowy wyłożył w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku sporządzonych zgodnie z wymogami stawianymi dyspozycją przepisu art. 424 kpk. Dysponując jednak tymi prawidłowymi ustaleniami faktycznymi, dokonał nieprawidłowej, w ocenie Sądu odwoławczego, oceny prawnej zachowania oskarżonego, co w konsekwencji doprowadziło do wydania wyroku, który wymagał korekty instancyjnej, o czym będzie mowa poniżej.

W pierwszej kolejności odnieść się bowiem wypada do tej części apelacji, w której jej autor kwestionuje ocenę dowodów i dokonane w oparciu o nią ustalenia faktyczne, choć godzi się zauważyć, że w większej części wywiedzionego środka odwoławczego C. K. kwestionuje w istocie ocenę prawną swojego zachowania.

Nie ma racji skarżący zarzucając Sądowi Rejonowemu niedbałość poprzez zawarcie w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku zapisu dotyczącego oceny zeznań świadka H. Ś. w sytuacji, w której osoba taka nie była przesłuchiwana w niniejszym postępowaniu. O ile rację ma autor apelacji co do tej ostatniej uwagi dotyczącej nieprzesłuchiwania w niniejszym postępowaniu osoby o takich danych personalnych, o tyle oczywistym dla Sądu

odwoławczego jest, już choćby z racji formy graficznej przedmiotowego zapisu, że nosi on znamiona oczywistej omyłki pisarskiej, nie zaś niedbałości Sądu meriti w sporządzaniu uzasadnienia, której przeczy pozostała jego treść.

Chybiony jest także zarzut, w którym oskarżony podnosi, iż Sąd Rejonowy niewłaściwie ocenił zeznania świadka J. N. (1). Rzecz bowiem w tym, że wbrew temu co skarżący twierdzi, świadek ten nie potwierdził jego wersji wydarzeń o napaści na niego przez Z. S. (1) i jego kolegów, a wskazał jedynie, iż doszło do szarpaniny pomiędzy oskarżonym a jakimś mężczyzną. Takich też ustaleń dokonał Sąd Rejonowy, dodał również, że w trakcie tej szarpaniny to C. K. uderzył R. A. metalową rurką. Ustalenia te są prawidłowe, znajdują oparcie w uznanych przez Sąd Rejonowy za wiarygodne dowodach, a odosobniona w tym zakresie wersja oskarżonego podważyć ich nie zdołała, stanowi zaś jedynie konsekwencję przyjętej przez niego linii obrony sprowadzającej się do eksponowania rzekomo niewłaściwego zachowania pokrzywdzonego i jego kolegów, a umniejszenia wagi swojego zachowania.

Nie budzi zastrzeżeń ocena zeznań M. K.. Świadek ten – jako żona oskarżonego – jest w oczywisty sposób zainteresowana korzystnym dla niego rozstrzygnięciem. Nadto jej zeznania nie mogą być miarodajne dla oceny przebiegu inkryminowanych zdarzeń, bowiem nie była ich bezpośrednim uczestnikiem, a relacje o nich opierała w głównej mierze na przekazie uzyskanym od oskarżonego.

Równie prawidłową jest ocena wyjaśnień samego oskarżonego, której powielać w niniejszym uzasadnieniu nie ma potrzeby, a której to oceny oskarżony, podejmując jedynie polemikę z wywodami Sądu Rejonowego sprowadzającą się do nieudolnej próby umniejszenia wagi swojego zachowania, usprawiedliwiania swojego zachowania, przerzucania odpowiedzialności na pokrzywdzonego i jego kolegów, podważyć nie zdołał.

Istotnym w niniejszej sprawie i wartym podkreślenia jest to, że fakty, które mają znaczenie dla rozstrzygnięcia na płaszczyźnie zarzucanego oskarżonemu w punkcie I aktu oskarżenia czynu, nie budzą zastrzeżeń – także skarżącego. I tak nie budzi wątpliwości, że pomiędzy oskarżonym i pokrzywdzonym powstał konflikt w związku z odmową sprzedaży motoru C. K., że następnie oskarżony wysłał wiadomości tekstowe sms do Z. S. (1) o określonej, uzyskanej w niniejszym postępowaniu, treści, że podobne w wymowie były rozmowy telefoniczne, że doszło do szarpaniny pomiędzy oskarżonym a R. A. oraz że M. T., po uzyskaniu informacji od Z. S. (1) o zachowaniu C. K., zadzwonił do niego i w ostrych słowach zażądał, aby ten dał spokój pokrzywdzonemu i jego rodzinie. Nie budzi także zastrzeżeń, że ostatecznie, na skutek ustalonego zachowania C. K., Z. S. (1) zaczął się oskarżonego obawiać.

Rzecz jednak w tym, że te ustalenia nie stanowią jeszcze dostatecznej podstawy do przypisania oskarżonemu sprawstwa w zakresie czynu z art. 190 § 1 kk w zw. z art. 12 kk popełnionego w okresie od połowy lipca 201r. do dnia 25 listopada 2010r. I w tym zakresie nie sposób podzielić oceny prawnej zachowania oskarżonego dokonanej przez Sąd Rejonowy

Punkt wyjścia do przedmiotowej oceny prawnej winna stanowić treść wiadomości tekstowych sms. Ich uważna analiza prowadzi do wniosku, że w istocie – jak podnosi skarżący – próżno w nich szukać treści mogących świadczyć o tym, że oskarżony groził Z. S. (1) pozbawieniem życia czy uszkodzeniem ciała, za wyjątkiem wiadomości wysłanej do pokrzywdzonego w dniu 15 września 2010r. Wiadomości te bowiem, choć obraźliwe w treści, dowodzą jedynie tego, że oskarżony w istocie zapowiadał pokrzywdzonemu złożenie zawiadomienia do organów ścigania o popełnieniu przez Z. S. (1) przestępstwa ubezpieczeniowego. Świadczy o tym wiadomość z dnia 3 sierpnia 2010r., w której oskarżony napisał: „Zdziwisz się jak zapuka do ciebie Policja i cię zwinie za przekręt z ubezpieczeniem” (k. 34). Kolejne: z dnia 3 sierpnia 2010r.: „nie zamierzam Ci tego dopuścić” (k. 34), z dnia 3 sierpnia 2010r.: „Już po tobie debilu” (k. 32), z dnia 4 sierpnia 2010r.: „Obyś nie płakał. Ja nie żartuję, więc się zastanów, bo stracisz dużo więcej” (k. 35), z dnia 5 września 2010r.: kolejne nawiązanie do oszustwa ubezpieczeniowego (k. 35), z dnia 13 września 2010r.: „dzisiaj idę na Policję, a mam z czym. (...) Wasze groźby nie dają mi wyboru”, „Nie chcesz rozmawiać ze mną, to pogadasz z Policją”, „nie dałeś mi wyboru i naprawdę idę na Policję” (k. 36), potwierdzają wersję prezentowaną przez oskarżonego w tym zakresie. Kontekst tych wiadomości i ich zbiorcza analiza potwierdza bowiem, że dotyczyły one w istocie możliwości złożenia przez oskarżonego zawiadomienia o popełnieniu przez pokrzywdzonego przestępstwa ubezpieczeniowego. I jakkolwiek obraźliwa forma tych wiadomości, ich ilość, także próby kontaktu telefonicznego oraz wydarzenie z R.

A., mogły wywołać obawy po stronie Z. S. (1) niezgodnego z prawem zachowania C. K. skierowanego przeciwko jego osobie, to jednak nie może być mowy o groźbach karalnych w rozumieniu art. 190 § 1 kk, czyli groźbach popełnienia przestępstwa na szkodę pokrzywdzonego lub szkodę osoby najbliższej, bo takie – za wyjątkiem wiadomości z dnia 15 września 2010r. – w istocie nie zostały przez oskarżonego wyartykułowane ani w dosłowny, ani w dorozumiany, sposób.

Takie zachowanie oskarżonego mogłoby być oceniane na płaszczyźnie przestępstwa z art. 191 § 1 kk, bowiem groźba spowodowania postępowania karnego stanowi, po myśli przepisu art. 115 § 12 kk, groźbę bezprawną, o ile nie miałyby jedynie na celu ochrony praw naruszonych przestępstwem, a wedle art. 191 § 1 kk odpowiedzialności karnej podlega m.in. ten, kto stosuje groźbę bezprawną w celu zmuszenia innej osoby do określonego działania (takim działaniem miałyby być sprzedaż motoru), ale obecnie nie jest to możliwe, a to z uwagi na obowiązujący na tym etapie postępowania zakaz reformationis in peius w związku z wywiedzeniem apelacji jedynie na korzyść oskarżonego. Nie pozbawiona racji byłaby także ocena zachowania oskarżonego w kontekście znamion przestępstwa z art. 190a § 1 kk, który wprowadza odpowiedzialność karną za uporczywe nękanie innej osoby lub osoby jej najbliższej wzbudzającej u niej uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia lub istotnie naruszające jej prywatność, ale także nie jest to możliwe z uwagi na czas, od kiedy ów przepis obowiązuje (od dnia 6 czerwca 2011r.), a więc już po dacie czynu i przepis art. 4 § 1 kk, który nakazuje stosować ustawę względniejsza dla sprawcy.

Inaczej natomiast należy ocenić wiadomość tekstową z dnia 15 września 2010r., w której oskarżony zapowiedział m.in. pokrzywdzonemu wywiezienie go do lasu w czarnym worku (k. 37). Treść tej wiadomości nie pozostawia żadnych wątpliwości, że jest to groźba pozbawienia życia, choć nie wyartykułowana wprost, czego jednak przepis art. 190 § 1 kk nie wymaga. Natomiast zasady doświadczenia życiowego i logiki prowadzą do wniosku, że w istocie słowa te taką groźbę zawierają. Nie budzi także zastrzeżeń, że pokrzywdzony mógł obawiać się spełnienia tej groźby, a to z uwagi na pozostałe ustalone zachowania oskarżonego, które – choć nie wyczerpują znamion przestępstwa z art. 190 § 1 kk – to jednak były co najmniej naganne.

Dodać także należy, w odpowiedzi na zapewnienie skarżącego, że nie zamierzał owej groźby zrealizować, że dla wyczerpania znamion przestępstwa z art. 190 § 1 kk, nie jest konieczne, jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy, by sprawca miał rzeczywiście ową groźbę wykonać. W tym zakresie wywody Sądu Rejonowego są prawidłowe i nie ma potrzeby ich powielać w niniejszym uzasadnieniu.

Nie ma wreszcie racji oskarżony, że jego zachowanie było usprawiedliwione. Po pierwsze bowiem, wątpliwości budzi już rzekome poczucie zagrożenia odczuwane przez oskarżonego przed pokrzywdzonym i jego kolegami po telefonie M. T., skoro C. K. wysłał przedmiotową wiadomość dopiero w dniu 15 września 2010r., a po wtóre, prawidłową reakcją na opisywane przez oskarżonego zdarzenie jest zawiadomienie o nim organów ścigania, a nie zapowiedź popełnienia przestępstwa pozbawienia kogoś życia.

Reasumując: w wyniku zaaprobowania dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny materiału dowodowego oraz dokonanych ustaleń faktycznych, ale na skutek odmiennej oceny prawnej zachowania oskarżonego, Sąd Okręgowy zmienił wyrok w zaskarżonej części, a więc dotyczącej czynu zarzucanego oskarżonemu w punkcie I aktu oskarżenia, w ten sposób, że uznał go jedynie winnym tego, że w dniu 15 września 2010r. groził za pośrednictwem wiadomości tekstowej sms Z. S. (1) pozbawieniem życia, a groźba ta wzbudziła u pokrzywdzonego uzasadnioną obawę jej spełnienia, tj. popełnienia czynu z art. 190 § 1 kk.

Za tak przypisany oskarżonemu czyn Sąd Okręgowy wymierzył mu karę grzywny w rozmiarze 50 stawek dziennych kierując się przy tym umiarkowanym stopniem społecznej szkodliwości czynu i zawinienia, mając na uwadze, że zachowanie to – choć naganne i niczym nie usprawiedliwione – to jednak podjęte raczej w wyniku emocji związanych z niezrealizowaniem planowanej umowy kupna motoru, aniżeli na skutek szczególnej premedytacji czy demoralizacji. Uwadze umknąć nie może i to, że obecnie za przestępstwo uznano tylko jedno zachowanie oskarżonego. Na niekorzyść C. K. poczytać należało jego uprzednią karalność, przy czym zaważyć należy – że wbrew jego twierdzeniu skazania te nie uległy zatarciu, a to z uwagi na treść przepisu art. 108 kk, który stanowi, że jeżeli sprawcę skazano za dwa

lub więcej nie pozostających w zbiegu przestępstw, jak również jeżeli skazany po rozpoczęciu, lecz przed upływem, okresu wymaganego do zatarcia skazania ponownie popełnił przestępstwo, dopuszczalne jest tylko jednoczesne zatarcie wszystkich skazań. Wysokość stawki dziennej Sąd Okręgowy ustalił na kwotę 10 zł. mając na uwadze sytuację majątkową i rodzinną oskarżonego, a także rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w tym zakresie.

W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymano w mocy.

Podstawę prawną rozstrzygnięcia stanowi przepis art. 437 § 1 i 2 kpk.

W przedmiocie kosztów sądowych rozstrzygnięto w oparciu o przepisy art. 634 kpk oraz art. 627 kpk i art. 10 ust. 1 w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych.

.....

SSO Agnieszka Bobrowska SSO Elżbieta Zywar SSO Grażyna Sitko